

## ***Pod brzożami* – odnaleziony obraz Alberta Edelfelta**

Jednym z najbardziej znanych fińskich artystów XIX wieku jest Albert Edelfelt (1854–1905). Urodzony w miasteczku Porvoo, zyskał międzynarodowe uznanie w wieku dwudziestu trzech lat, kiedy osiągnął sukces w Paryżu. Studiował na Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii (1873–1874), a następnie pod kierunkiem uznanego francuskiego artysty Jean-Léona Gérôme’a w École des beaux-arts w Paryżu (1874–1877)<sup>1</sup>.

Edelfelt początkowo tworzył obrazy historyczne, a jego pierwsze arcydzieło – *Królowa Blanca* (1877, Finnish Art Museum / Ateneum Art Museum, Helsinki) – zwróciło uwagę zarówno krytyków, jak i publiczności podczas Salonu Paryskiego w roku 1877. Jego kariera związana była głównie z Paryżem – miastem, gdzie spędził znaczną część życia, pracując w atelier i obracając się w lokalnych kręgach artystycznych. Szlacheckie pochodzenie, biegła znajomość kilku języków i czarujący sposób bycia pomogły Edelfeltowi zbudować imponującą siatkę wpływowych klientów. Stał się popularnym portrecistą i otrzymywał zamówienia od arystokracji i członków rodzin królewskich z kilku krajów. W XIX wieku Finlandia jako Wielkie Księstwo stanowiła część Imperium Rosyjskiego i niektórzy fińscy artyści byli związani z Akademią Sztuk Pięknych w Petersburgu. Należał do nich również Edelfelt, który brał udział w wystawach uczelni, w 1881 roku otrzymał tytuł akademika, a w 1895 roku uzyskał pełne członkostwo akademii<sup>2</sup>. Jego gruntowna znajomość samej uczelni i miejscowej sceny artystycznej miały odegrać ważną rolę w rozwoju jego kariery.

W 1881 roku Edelfelta przedstawiono wielkiemu księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi, bratu cesarza Aleksandra III i prezesowi Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu<sup>3</sup>. Jako nowo wybrany akademik Edelfelt wystawiał kilka swoich obrazów w siedzibie instytucji i jeden z nich szczególnie oczarował wielkiego księcia. Był to niewielki obraz *Drodzy przyjaciele I (Berta i Kapi)* przedstawiający uroczą scenę z dziewczyną czytającą w przepięknym świetle pomieszczeniu i siedzącym obok niej białym pieskiem<sup>4</sup>. Edelfeltowi pozowała jego młodsza siostra Berta. Wielki książę zamówił u fińskiego artysty dwa obrazy – podwójny

<sup>1</sup> Zob. katalog niedawnej wystawy poświęconej artyście: Anne-Maria Pennonen, Hanne Selkokari, *Albert Edelfelt*, kat. wyst., Petit Palais, Paryż, 2022; Gothenburg Museum of Art, Göteborg, 2022; Finnish National Gallery / Ateneum Art Museum, Helsinki, 2023, Helsinki 2023.

<sup>2</sup> Rainer Knapas, Maria Vainio, *Albert Edelfelt och Ryssland. Brev från åren 1875–1905*, Stockholm 2004, s. 373.

<sup>3</sup> Na temat pracy Edelfelta dla rodziny cesarskiej zob. Rainer Knapas, *Works by Edelfelt at the Russian Imperial Palaces* [w:] *Albert Edelfelt*, op. cit., s. 203–211.

<sup>4</sup> Druga wersja obrazu: *Pod brzożami II (Berta i Kapi)*, 1882, znajduje się w zbiorach Muzeum Sztuki w Göteborgu.



il. 1 | fig. 1

Albert Edelfelt,  
*Pod brzoźami* | *Under the Birches*, 1882,  
Muzeum Narodowe  
w Warszawie  
| The National  
Museum in Warsaw

fot. | photo Muzeum  
Narodowe w Warszawie

portret jego synów wielkich książąt Borysa i Kiriła oraz portret najmłodszego syna Andrzeja (1881, Gösta Serlachius Fine Arts Foundation, Muzeum Serlachiusa, Mänttä, Finlandia). Pierwszy uznawany był za zaginiony przez dziesiątki lat, zanim w 2017 roku odkryła go autorka niniejszego artykułu. Wtedy okazało się, że po rewolucji październikowej został znacjonalizowany i w 1921 roku przeniesiono go z pałacu wielkiego księcia Włodzimierza do muzeum w Rybińsku w środkowej Rosji<sup>5</sup>.

Wielki książę Włodzimierz, zadowolony z portretów, przedstawił Edelfelta cesarzowej Marii Fiodorownie. Ta zakupiła obraz *Drodzy przyjaciele I (Berta i Kapi)* i zamówiła portret swych dzieci – wielkiej księżnej Kseni i wielkiego księcia Michała (1882, kolekcja prywatna). To zapoczątkowało karierę Edelfelta jako artysty na rosyjskim dworze cesarskim. W przeciągu ponad dekad kilkanaście prac zamówili u niego albo nabyli odeń cesarz Aleksander III i cesarzowa Maria Fiodorowna. Były to głównie obrazy rodzajowe, takie jak *W żłobku* (1885, Ermitaż, Sankt Petersburg), *Z portu w Kopenhadze I-III* (1890, wersje I i II – kolekcje prywatne;

<sup>5</sup> Sani Kontula-Webb et al., *Albert Edelfelt i Romanovy / Albert Edelfelt ja Romanovit*, Scientific-research Museum of the Russian Academy of Arts in St Petersburg, The Sinebrychoff Art Museum in Helsinki, 2019–2020, St Petersburg 2019, s. 79–107.





il. 2 | fig. 2

Albert Edelfelt, *Siedząca dziewczyna – studium do „Pod brzożami”*  
 | *Young Girl Seated, Study for “Under the Birches,”* 1882, Finnish National Gallery / Ateneum Art Museum

foto: I photo © Finnish National Gallery / Ateneum Art Museum, Hannu Karjalainen

wersja III – Urząd Prezydenta Republiki / Cesarska Kolekcja Sztuki, Helsinki), *Chłopcy bawiący się na plaży I* (1884, Finnish Art Museum / Ateneum Art Museum, Helsinki) oraz *Pod brzożami* (1882) (il. 1), którego losy przez długie lata pozostawały nieznane, nim w 2018 roku odnalazł się w Polsce. Historia zaginionych dzieł sztuki jest często pełna zagadek, a część z nich pozostaje nierozwikłana nawet po dogłębnym badaniach proveniencji.

Większość dostępnych informacji na temat obrazu *Pod brzożami* można było dotąd znaleźć w monografii poświęconej Edelfeltowi autorstwa fińskiego historyka sztuki Bertela Hintzego (1901–1969). Do tomu dołączony był catalogue raisonné zawierający opis poszczególnych dzieł, informacje o reprodukcjach i szkicach, wzmiankach w publikacjach, a także pewne szczegóły na temat proveniencji. Hintze opisuje obraz następująco: „W brzożowym lesie. Szesnaścieletnia siostra artysty Annie ukazana została w siedzącej pozycji na pierwszym planie po prawej stronie, ubrana w białą sukienkę, jak czyta swej młodszej siostrze Bercie, która leży na trawie po lewej. Pomiędzy drzewami połyskuje w słońcu fiard Haikko. Duży i szeroki obraz. Sygnowany A. Edelfelt 1882. Namalowany w Haikko w sierpniu i wrześniu 1882 roku (wykończony w Paryżu w listopadzie i grudniu następnego roku) na zamówienie cesarzowej Dagmary za 10 000 franków”<sup>6</sup>.

*Pod brzożami* stało się zatem drugim w kolekcji cesarzowej obrazem Edelfelta, do którego pozowała jego siostra. Zarówno w tym obrazie, jak i w *Drogach przyjaciół* Berta przedstawiona została w nadzwyczaj ujmujący sposób, oddający jej dziecięcą beztroskę. Na drugim z obrazów leży ona na plecach ze skrzyżowanymi nogami i żdźbłem siana w ustach, jakby pogrążona we własnych myślach. Jej starsza siostra Annie siedzi oparta o pień dużej brzozy i czyta książkę trzymaną na kolanach.

Reprodukcja obrazu ukazała się w szwedzkim czasopiśmie poświęconym sztuce „Små konstböcker”<sup>7</sup>, acz z błędnie określonymi datą powstania i techniką (1892, akwarela), oraz w wydaniu listów Edelfelta opracowanym przez siostrę artysty Bertę<sup>8</sup>. Ziarniste czarno-białe fotografie dawały niewielkie pojęcie o tym, jak mógł wyglądać oryginał. Po odnalezieniu obrazu, a zwłaszcza po jego drobiazgowej konserwacji przeprowadzonej przez specjalistów z Muzeum

<sup>6</sup> Bertel Hintze, *Albert Edelfelt*, Porvoo 1953, s. 531.

<sup>7</sup> *Albert Edelfelt*, „Små konstböcker” 1911, 12, s. 32.

<sup>8</sup> Berta Edelfelt, *Ur Albert Edelfelts brev. Resor och intryck*, Helsingfors 1921, [s. nlb.].



il. 3 | fig. 3

Albert Edelfelt,  
Szkic do obrazu  
„Pod brzożami”  
| A Sketch for the  
Painting “Under  
the Birches,” 1882,  
Finnish National  
Gallery / Ateneum  
Art Museum

fot. | photo © Finnish  
National Gallery / Ateneum  
Art Museum, Jenni Nurminen

Narodowego w Warszawie możemy wreszcie ujrzeć płótno Edelfelta w całej jego krasie: subtelne detale kompozycji i kolorystykę, na którą składają się wibrujące odcienie zieleni. Podczas konserwacji poczyniono interesujące odkrycia. Na przykład z całą pewnością można stwierdzić, że płótno zostało wycięte z ramy, tracąc z tego powodu trzy do czterech centymetrów na długości i szerokości<sup>9</sup>. Konserwatorzy znaleźli również niewielkie otwory po gwoździach, sugerujące, że obraz był wcześniej przytwierdzony do innej powierzchni.

Obraz jest dość duży (92,5 × 134,5 cm). W prawym dolnym rogu artysta umieścił sygnaturę i datę 1882. Na odwrocie znajduje się pieczęć sklepu z przyborami artystycznymi, gdzie zakupiono płótno. Napis brzmi: *Calteaux-bargue, couleurs fines Paris, Rue des Beaux-Arts 4*.

Edelfelt namalował inną wersję *Pod brzożami*, znajdującą się obecnie w kolekcji prywatnej<sup>10</sup>. W wariacie tym (*Pod brzożami II*) postać Bertę zastąpił wizerunek młodej kobiety siedzącej na trawie twarzą do czytającej Annie. Inną znaczącą różnicą jest wielkość płótna: 59 × 81,5 cm. Kilka szkiców do *Pod brzożami* znajduje się w zbiorach Ateneum (il. 2, 3). Odzwierciedlają one żmudny proces twórczy mający na celu znalezienie optymalnego rozwiązania kompozycyjnego.

Hintze podaje intrygującą informację dotyczącą proveniencji obrazu: „Płótno znajdowało się pierwotnie w Pałacu Aniczkowa w Petersburgu, ale według siostr artysty zostało potem przeniesione do pałacu cesarskiego w Polsce”<sup>11</sup>. Ten istotny szczegół stał się punktem wyjścia do dalszych badań provenienicznych. W XIX wieku Romanowowie mieli trzy siedziby na terenie Polski: pałace w Białowieży i Skierniewicach oraz pałacyk myśliwski w Spale. Pośród tych trzech ten ostatni miał szczególne znaczenie dla rodziny cesarskiej jako jej ulubiona

<sup>9</sup> Renata Lisowska, Piotr Lisowski, dokumentacja konserwacji obrazu Alberta Edelfelta *Pod brzożami*, Muzeum Narodowe w Warszawie, 1 czerwca 2019.

<sup>10</sup> Albert Edelfelt, op. cit., il. s. 209.

<sup>11</sup> B. Hintze, Albert Edelfelt, op. cit., s. 531.



il. 4 | fig. 4

Biały Salon pałacyku  
w Spale | The White  
Salon of the Spała  
palace, 1924  
fot. dzięki uprzejmości  
Michała Słoniewskiego i  
Swietłana Czestnych

rezydencja wiejska. Cesarz Aleksander III i cesarzowa Maria Fiodorowna spędzili tam wiele letnich miesięcy, zażywając ciszy i spokoju, polując i racząc się posiłkami na świeżym powietrzu w środku lasu. Wszystkie te rozrywki uwieczniono na wielu fotografiach. Obraz *Pod brzo-  
zami* tematycznie pasowałby do rezydencji w Spale i można było zakładać, że to cesarzowa kazała go tam przenieść. Dowód można znaleźć na wykonanej w 1924 roku fotografii Białego Salonu w Spale, gdzie wyraźnie widać go na ścianie (il. 4). Zdjęcie opublikowane zostało w pracy *Pałac i ludzie. Historia rezydencji myśliwskiej w Spale 1885–1945* autorstwa historyków Michała Słoniewskiego i Swietłany Czestnych<sup>12</sup>.

Szczegóły dotyczące transportu obrazu z Petersburga do Spały nie są zweryfikowane, lecz wizyty pary cesarskiej w polskiej rezydencji zostały dobrze udokumentowane. Aleksander III i Maria Fiodorowna odwiedzali Spałę regularnie co dwa lata od 1886 do 1894 roku<sup>13</sup>. W tym czasie rezydencję odnowiono i rozbudowano. Zbudowano też odnogę Kolei Petersburskiej, by zapewnić bezpośrednie połączenie Spały ze stolicą imperium. Obraz przywieziono do rezydencji zapewne w 1890 albo 1892 roku, gdy dekorowano jej wnętrze.

Po śmierci Aleksandra III jego syn Mikołaj II korzystał ze spalskiego pałacyku myśliwskiego aż do 1912 roku. Podczas pierwszej wojny światowej, w grudniu 1914 roku, Spała znalazła się pod okupacją niemiecką. Na szczęście pracownicy zdążyli wcześniej ewakuować cenne przedmioty. Jak świadczą listy przewozowe przechowywane w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym<sup>14</sup>, był pośród nich obraz *Pod brzo-  
zami*.

<sup>12</sup> Michał Słoniewski, Swietłana Czestnych, *Pałac i ludzie. Historia rezydencji myśliwskiej w Spale 1885–1945*, Spała 2014, il. 104, s. 152.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 49.

<sup>14</sup> Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne, akta Gabinetu Jego Cesarskiej Mości, listy przewozowe skrzyń i przedmiotów z Księstwa Łowickiego wysłanych na przechowanie do Zbrojowni kremlowskiej między

Po zawarciu traktatu ryskiego w 1923 roku obraz wrócił do Polski<sup>15</sup> i jako własność państwa trafił wreszcie do samej Spały. W tym czasie pałacyk spałski służył jako oficjalna rezydencja prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Zdjęcie Białego Salonu z obrazem widocznym w tle zrobiono w 1924 roku, a więc rok po powrocie dzieła Edelfelta do Spały. We wrześniu 1939 wybuchła druga wojna światowa i miejscowość po raz drugi znalazła się pod okupacją niemiecką. Wyposażenie pałacu znowu musiało zostać ewakuowane<sup>16</sup>. To zapewne wtedy obraz został wycięty z ramy i zabrany ze Spały na dobre.

Dzieło nie zostało jednak wywiezione daleko, ponieważ w 2018 roku zostało odkryte mniej niż 100 kilometrów od Spały, w Łodzi. Pozbawione ramy zwinięte płótno spoczywało na strychu prywatnego domu. Niestety właściciel nie miał pojęcia, jak i kiedy obraz znalazł się w posiadaniu jego rodziny. Odkrycie zbiegło się w czasie z przygotowaniami do wystawy *Albert Edelfelt i Romanowowie*, której kuratorką była autorka niniejszego artykułu; wystawa miała dwie odsłony: w Muzeum Naukowo-Badawczym Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu w 2019 roku i w Muzeum Sztuki im. Sinebriuchowa (Sinebryhoff Art Museum) w Helsinkach<sup>17</sup>. To tam obraz *Pod brzożami* został zaprezentowany publicznie po raz pierwszy od dziesięcioleci.

W 2021 roku obraz Alberta Edelfelta został złożony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w depozyt w Muzeum Narodowym w Warszawie. Po latach pozostawania w ukryciu jest dzisiaj dostępny dla publiczności.

Z języka angielskiego przełożył Marcin Wawrzyńczak

19 czerwca i 27 sierpnia 1914, f. 468, op. 45, d. 155. Autorka dziękuje Swietłanie Czestnych za udostępnienie tego materiału.

<sup>15</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, rewindykacja obiektu, sygn. 7083. Autorka dziękuje Michałowi Słoniewskiemu za udostępnienie tego materiału.

<sup>16</sup> M. Słoniewski, S. Czestnych, op. cit., s. 233.

<sup>17</sup> Zob. przyp. 5.